

JERZY KUZICKI

(Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Socjologiczno-Historyczny, Instytut Historii)

KORESPONDENCJA KAPELANÓW POLSKICH POWSTAŃ NARODOWYCH W XIX WIEKU JAKO ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW EMIGRACJI

Uwagi wstępne

Postawy i zaangażowanie polskiego duchowieństwa katolickiego w insurekcje narodowe w XIX wieku są ważnymi problemami historiografii i badania nad tymi zagadnieniami prowadzi się od wielu lat¹.

¹ Literatura obejmująca to zagadnienie jest ogromna. W tym miejscu można wymienić tylko niektóre pozycje: E. Nowak, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968–1831*, Warszawa 1932; M. Żywczyński, *Kościół i duchowieństwo w powstaniu styczniowym (stan badań w zarysie)*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, t. XXXIV, s. 512–525; H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1981; J. Ziółek, *Patriotyczna postawa duchowieństwa w czasie powstania 1830–1831 r.*, [w:] *Duchowieństwo a powstanie listopadowe (postawa patriotyczna i życie religijne)*, red. W. Rostocki, J. Skarbek, J. Ziółek, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. XXVIII, z. 2, s. 1–241; J. Skarbek, J. Ziółek, *Duchowieństwo w powstaniu listopadowym (1830–1831)*, „Novum” 1973, nr 11/12, s. 33–123; J. Skarbek, J. Ziółek, *Pomoc materialna duchowieństwa rzymskokatolickiego dla powstania listopadowego 1830–1831*, „Studia Płockie” 1974, z. 2, s. 242–270; E.M. Ziółek, *Duszpasterstwo w wojsku Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego i w powstaniu listopadowym* [w:] *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółek, A. Barańska, W. Matwiejczyk, D. Nawrot, E.M. Ziółek, Lublin 2004, s. 173–197; B. Łopuszański, *Udział księży diecezji przemyskiej w konspiracjach galicyjskich w latach 1831–1846*, „Nasza Przeszłość” 1975, t. XLIII, s. 171–199; Z. Zieliński, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995; idem, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848–1865*, Lublin 1973; A. Wroński, *Duchowieństwo i Kościół katolicki w Królestwie Polskim wobec sprawy narodowej w latach 1832–1860*, Warszawa 1994; P. Kubicki, *Bojownicy za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, cz. 1–3, Sandomierz 1933–1939; E. Jabłońska-Deptuła, *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? (Kościół – Religia – Patriotyzm) 1764–1864*, Paryż 1987; E. Niebelski, *Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu 1863 roku i na zesłaniu w Rosji*, Lublin 2002; idem, *Słownik lubelskich i podlaskich księży uczestników powstania 1863 roku*, Lublin 2011; M.M. Grzybowski,

W ostatnich piętnastu latach zostały również podjęte systematyczne prace nad udziałem polskich księży w życiu emigracyjnym i zesłańcym².

Niewiele informacji posiadamy o duchownych tułaczach, którzy udali się do Europy Zachodniej w okresie 1795–1831. Początki obecności księży polskich we Francji sięgają epoki napoleońskiej. Kapelani towarzyszyli wojskom Księstwa Warszawskiego m.in. podczas walk w Hiszpanii, wyprawy Napoleona na Rosję czy bitwy pod Waterloo. Jednakże największe fale tułactwa (w tym księży polskich) miały miejsce po XIX-wiecznych insurekcjach listopadowej i styczniowej. Pozostałością po emigracji duchownych są listy znajdujące się w polskich i zagranicznych archiwach i bibliotekach. Tematy poruszane w korespondencji zazwyczaj dotyczyły sytuacji materialnej. Kapelani-tułacze znajdowali się w trudnym położeniu, podobnie jak większość przedstawicieli polskiej emigracji. Rząd francuski podporządkował ich los decyzjom Ministerstwa Wojny. Dla Polaków wyznaczono specjalne *dépôts* – miejsca zakwaterowania, gdzie mieli przebywać zorganizowani na sposób wojskowy pod kontrolą administracji francuskiej. Powstały one

Duchowieństwo diecezji płockiej w walce o wolność narodu i Kościoła po roku 1863, „Studia Płockie” 1991–1992, nr 19–20, s. 231–240; E. Orzechowska, *Udział duchowieństwa sandomierskiego w manifestacjach religijno-patriotycznych w okresie poprzedzającym powstanie styczniowe*, „Studia Sandomierskie” 1985–1989, t. V, s. 443–470; eadem, *Radomscy bernardyni w dobie powstania styczniowego*, Radom 2008.

² W. Rostocki, *Z badań nad strukturą i działalnością kapelanów powstania listopadowego*, „Roczniki Humanistyczne” 1972, t. XX, z. 2, s. 187–197; N. Kasperek, *Losy kapelanów polskich w dniach klęski powstania listopadowego (1831–1832)*, [w:] *Ad fontes. Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Alojzemu Szorcowi w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. Z. Jaroszewicz-Pierśławcew i I. Makarczyk, Olsztyn 2006, s. 155–162; A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Toruń 2002; K. Marchlewicz, *Wielka Emigracja na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, Poznań 2008; idem, *Warunek egzystencji narodowej? O religijnym doświadczeniu Wielkiej Emigracji w Anglii*, Poznań 2005; J. Kuzicki, *Kapelani powstania listopadowego na emigracji*, [w:] *Wokół powstania listopadowego. Zbiór studiów*, red. H. Chudzio, J. Pezda, Kraków 2014, s. 308–320; idem, *Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)*, Rzeszów 2014; J. Muszyńska, *Duchowni litewscy, zesłańcy na Sybir za udział w walce o niepodległość Rzeczypospolitej w latach 1794–1797*, [w:] *Materiały VII Międzynarodowego Sympozjum Biografistyki Polonijnej. Papieski Uniwersytet Urbanański, Rzym, 17–18 października 2002. Duchowieństwo polskie w świecie*, red. A. i Z. Judyccy, Toruń 2002, s. 207–212; E. Niebelski, *Stowarzyszenie Kapłanów Polskich we Francji po 1863 roku*, [w:] *Emigracja postyczniowa 1863 roku*, red. E. Niebelski, Lublin 2010, s. 57–76; idem, *Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku*, Wrocław 2011; idem, *Wobec roku 1863. Księża w powstaniu styczniowym i ich losy*, Lublin 2015; R. Prejs, *Zakonnicy franciszkańscy na zesłaniu w Rosji i na emigracji po 1863 roku*, [w:] *Epilog styczniowej insurekcji 1863 roku*, red. E. Niebelski, Lublin 2006, s. 117–137; idem, *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku. Dzieje – postawy*, Warszawa 2003, s. 255–296; E. Orzechowska, *Emigracja postyczniowa duchowieństwa z diecezji sandomierskiej*, „Studia Sandomierskie” 2002, t. IX, s. 324–342.

m.in. w Awinionie, Besançon, Lons-le-Saunier, Bourges, Lunel, Châteauroux, Le Puy. W 1832 roku parlament francuski uchwalił dla emigrantów stałe wsparcie pieniężne, które pozwalało im na skromne utrzymanie. Uchodźcy w *dépôts* zostali podzieleni według rodzajów broni (piechota, kawaleria, artyleria) oraz podporządkowani francuskiemu komendantowi wojskowemu, któremu pomagał oficer polski. Przybysze z nad Wisły uzyskiwali wsparcie od polskich organizacji charytatywnych m.in. Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich, Zakładu św. Kazimierza, Towarzystwa św. Wincentego à Paulo. Po powstaniu styczniowym II Cesarstwo Francuskie, jako jedno z nielicznych przyznało Polakom pewne zasiłki, zresztą na bardzo niskim poziomie. W 1863 roku wznowił działalność Komitet Centralny Polski. W tym okresie na polu działalności charytatywnej wyróżniało się związane z Hotelem Lambert i zmartwychwstańcami L'Ouvre du Catholicisme en Pologne, kierowany przez arcybiskupa oratoriana Adolphe'a Perreude'a. Doraźne komitety działały efemerycznie poza Paryżem także w Belforcie, Besançon, Dijon, Charmont. Emigracja postyczniowa była na ogół uboższa od swych poprzedników. Przeważnie nie mogła liczyć na krajowe fundusze i musiała zapewnić sobie byt we własnym zakresie. Dlatego większość z nich podjęła pracę zarobkową³.

Korespondencja kapelanów jako źródło historyczne

Jak wynika z kwerendy źródłowej ponad 60 kapelanów powstania listopadowego udało się na emigrację do Francji, pojedyncze osoby wybrały Wyspy Brytyjskie, Stany Zjednoczone i podbijaną przez Ludwika Filipa Algierię. W okresie międzypowstaniowym tułactwo wybrało 50–60 kapłanów. Klęska powstania styczniowego spowodowała kolejne emigracje kapłanów z nad Wisły. Według szacunków w latach 1863–1865 w Europie Zachodniej przebywało około 210 księży. Wśród nich blisko 1/3 stanowili zakonnicy (67 osób) ze skasowanych w Królestwie Polskim w listopadzie 1864 roku klasztorów. Część z tych zakonników dobrowolnie wyjechała za granicę i otrzymywała pensje rządu carskiego. W sumie w Paryżu przebywało na stałe lub okresowo około 50, a w Rzymie 20–30 księży należących do emigracji postyczniowej. Reasumując, można szacować liczbę duchownych zaangażowanych w działania niepodległościowe w XIX wieku, którzy znaleźli się na emigracji na 200–250 osób we Francji i około 100 księży w pozostałych krajach Europy Zachodniej oraz w Ameryce Północnej i Południowej. Wśród nich

³ R. Żurawski vel Grajewski, *Polskie emigracje 1831–1918*, [w:] *Historie Polski w XIX wieku*, red. A. Nowak, t. IV, *Narody, wyznania, emigracje, porównania*, Warszawa 2015, s. 122–123, 189, 193.

kapelanów powstańczych (polistopadowych i postyczniowych), którzy wybrali wychodźstwo było około 130 księży i zakonników⁴.

Artykuł niniejszy ma na celu podjęcie wątku korespondencji kapelanów na emigracji jako źródła do jej dziejów. Jego tematyka nie obejmuje zgromadzenia zmartwychwstańców, którzy prowadzili duszpasterstwo wychodźstwa polskiego we Francji w latach 1842–1903. Spośród licznej korespondencji wybrano pojedyncze rękopiśmienne i drukowane dokumenty i epistolaria znajdujące się Archiwum Wojennym w Vincennes pod Paryżem, Bibliotecznię Książek Czartoryskich i Archiwum Bernardynów w Krakowie. Są to zarówno listy o charakterze urzędowym, jak i prywatnym, pozwalają one zajrzeć w życie osobiste emigrantów. Część tej ogromnej korespondencji została wykorzystana w monografii o udziale duchowieństwa w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji⁵. Wybrane w niniejszym artykule przykłady rękopiśmiennej korespondencji dotyczą sześciu kapelanów powstańczych (czterech z powstania listopadowego, dwóch ze styczniowego). Tematyka tego zbioru prac stworzyła możliwość dokładniejszego przyjrzenia się listom polskich duchownych, jak również zacytowania niektórych fragmentów.

Bibliotecznię Książek Czartoryskich w Krakowie stanowi po spaleniu w czasie II wojny światowej zbiorów Bibliotecznię Rapperswilskiej i Batignolskiej w Warszawie podstawę wszelkich badań nad dziejami polskiej emigracji w XIX wieku. Z siostrzanymi zbiorami Bibliotecznię Polskiej w Paryżu jest głównym warsztatem badawczym. W zbiorach Bibliotecznię Czartoryskich materiały do dziejów tułactwa polskiego można znaleźć w zbiorach tzw. Archiwum Publicznego lub Archiwum Domowego. Archiwum Publiczne miało w myśli księcia Adama Jerzego Czartoryskiego być warsztatem do badań nad historią Polski. Były to głównie akta związane z jego działalnością publiczną. Wiele rękopisów tam przechowywanych pochodziło z archiwum obozu politycznego księcia potocznie zwanego Hôtelem Lambert, a liczna korespondencja uzupełnia materiały do dziejów Wielkiej Emigracji. Archiwum Domowe (Rodzinne) było zbiorem ściśle prywatnym, zawierającym rękopisy prac, dokumenty osobiste i korespondencję rodzinną⁶. Zdaniem znawcy dziejów

⁴ J. Kuzicki, *Kapelani oraz inni duchowni uczestniczący w polskich powstaniach narodowych, obecni w strukturach lokalnego Kościoła we Francji w XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 144, z. 1 (2017), s. 140–141.

⁵ Idem, *Nieś wiarę..., passim*.

⁶ J. Pezda, H. Żaliński, *Materiały do historii emigracji i biografii wychodźców w bibliotekach krakowskich* [w:] *Materiały III Symposium Biografistyki Polonijnej. Rzym, 25–26 września 1998. Losy Polaków żyjących na obczyźnie i ich wkład w rozwój kultury i nauki krajów osiedlenia na przestrzeni wieków: w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II z okazji XX-lecia pontyfikatu*, red. A. i Z. Judyccy, Lublin 1998, s. 90–91.

Wielkiej Emigracji, Janusza Pezdy, od początku tułactwa polistopadowego działalność charytatywna była prowadzona przez rodzinę Czartoryskich. Ich londyńskie i paryskie siedziby otwarto na potrzeby najbiedniejszych tułaczy, nie tylko zwolenników księcia Adama Jerzego. Choć Czartoryscy sami borykali się z kłopotami finansowymi, starali się pomagać bardziej potrzebującym, w miarę swoich możliwości finansowych. Początkowo były to małe datki, zaproszenia na „święcone”, następnie pomoc w uzyskaniu zaśliki, znalezieniu pracy czy też rekomendacji do władz francuskich. O skali pomocy udzielonej przez Czartoryskich świadczy przechowywana w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie korespondencja, zwłaszcza zgromadzona w Archiwum Domowym w tzw. Tekach Emigrantów⁷. Odnosi się ona przede wszystkim do początków emigracji polistopadowej, jak również do późniejszego okresu, do końca XIX wieku. Kilkanaście tysięcy listów, brulionów i kopii odpowiedzi, pisma wysłane do władz francuskich stanowi doskonały materiał badawczy. Poza listami z prośbą o pomoc materialną, wsparcie starań u władz ministerialnych i departamentalnych, są i groźby gdyby odmówiono pomocy. Obok wielkiej polityki treść korespondencji odnosi się do życia codziennego tułactwa, jego walki o byt, zachowanie świadomości narodowej, uchronienie się przed głodem i chorobami, prób znalezienia dla siebie miejsca w nowej rzeczywistości. Korespondencja zawiera również autobiografie, papiery wojskowe, listy innych z poparciem dla danej osoby. Uzupełnieniem tych materiałów są rękopisy oznaczone sygnaturami 5318 i 5319 zatytułowane *Dzienniki prośb podanych przez emigrantów do rządu francuskiego a apostilowanych przez Xięcia z lat 1839–1844*, gdzie znajdują się spisy osób oraz krótkie rejestry wysłanych prośb, jak i adnotacje o skutku podjętych działań. Podobne w treści są dzienniki podawcze Agencji Głównej w Paryżu za lata 1834–1864. Taka sama korespondencja dotycząca emigracji znajduje się również w Bibliotece Polskiej w Paryżu⁸.

Mało znanym dla historyków zbiorem jest emigracyjna korespondencja o. Stanisława Poncjana Brzezińskiego, pierwszego kapelana wychodźstwa polistopadowego w Londynie, którą przechowuje Archiwum Prowincji Małopolskiej Bernardynów w Krakowie. O. Brzeziński powrócił w 1849 roku do Galicji, gdzie został gwardianem krakowskiego klasztoru. Po jego śmierci spuścizna wraz z liczącą kilkaset listów korespondencją pozostała w zakonnym archiwum. Kapelan londyńskiej emigracji cieszył się sympatią zarówno prawicy, jak i lewicy emigracyjnej. Angażował się w działalność charytatywną Literackiego Towarzystwa Przyjaciół Polski. W jego spuściznie zachowało się

⁷ J. Pezda, *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003, s. 175–176 (przypis 46).

⁸ J. Pezda, H. Żaliński, *Materiały do historii emigracji...*, s. 91–92.

wiele listów emigrantów (w tym duchownych). Jedni prosili o pieniądze, inni o chleb i ubranie⁹. Niewielka część tej korespondencji została wykorzystana w artykule Władysława Rostockiego o kontaktach między londyńskim kapelanem a ks. Aleksandrem Kazimierzem Pułaskim¹⁰.

Z kolei Archiwum Ministerstwa Obrony Francji (Service Historique de l'Armée de Terre, skrót SHAT), czyli dawne archiwum Ministerstwa Wojny w Vincennes pod Paryżem zawiera urzędowe dokumenty z korespondencji między komendantami wojskowymi *dépôts* a władzami centralnymi przed wszystkim ministerstwem wojny i spraw wewnętrznych. Część z nich znajduje się w Vincennes, część natomiast przechowują archiwa departamentalne. W niektórych przypadkach są to zresztą te same dokumenty¹¹. Korespondencja ta, zgodnie z koncepcją urzędniczą z okresu napoleońskiego, była niezwykle drobiazgową. Poza listami urzędowymi przechowywane są tam spisy emigrantów polskich, przebywających w poszczególnych zakładach. Zawierają one dane personalne, stopień wojskowy, podział na rodzaj broni, miejsca pobytu, otrzymane wsparcie finansowe. Każda z list imiennych była sporządzona według różnych zasad, zazwyczaj według uznania danego urzędnika administracji francuskiej. Część list imiennych próbuje zachować porządek alfabetyczny, inne uwzględniają stopnie wojskowe czy układ chronologiczny. Listy imienne i korespondencja urzędowa pisana rękami wielu urzędników, powstawała w latach 1832–1835. Są tam również przechowywane dokumenty zawierające podania emigrantów do władz francuskich. Zazwyczaj wychodźcy wysyłali swoją prośbę w języku francuskim, rzadko po polsku, do komendanta zakładu. Ten zaś kierował ją do stosownego urzędu (np. prefekta) lub ministerstwa. Odpowiedź również przebiegała przez pośrednictwo władz *dépôt*¹². Wśród setek listów przechowywanych w Archiwum Wojennym w Vincennes znajduje się również korespondencja kapelanów powstania listopadowego. Trzeba przy tym zaznaczyć, że dane archiwalne są w niektórych przypadkach nieprecyzyjne, ponieważ władze francuskie do grupy kapelanów (franc. *aumôniers*) zaliczały młodych księży a nawet kle-

⁹ Archiwum Prowincji Małopolskiej oo. Bernardynów w Krakowie (dalej: APB), sygn. R. G. P. – k – 85, Korespondencja o. Poncjana Brzezińskiego z czasów jego pobytu na emigracji w Londynie, Teka I, A–J; sygn. R. G. P. – k – 86, Teka II, K–R; sygn. R. G. P. – k – 87, Teka III, S–Z; sygn. R. G. P. – k – 88, Teka IV, sygn. R. G. P. – k – 89.

¹⁰ W. Rostocki, *Korespondencja ks. Kazimierza Aleksandra Pułaskiego u schyłku burzliwego żywota z o. Stanisławem Józefem Brzezińskim*, [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, E.M. Ziółek, Lublin 2000, s. 511–515.

¹¹ R. Bielecki, *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837. Materiały z archiwów francuskich*, Warszawa–Łódź 1986, s. 45–49.

¹² Ibidem.

ryków, którzy nie pełnili uprzednio funkcji duszpasterskich. Przekraczając granicę część księży, tych którzy walczyli jako żołnierze, określała się wobec władz francuskich jako kapelani, gdyż mogli liczyć na wyższy żołd. Ułożone alfabetycznie według nazwisk pisma emigrantów oznaczone jako SHAT, XL 57 – XL 65 (*Réfugiés polonais: pièces individuelles*) zawierają osobiste prośby kierowane do władz ministerialnych¹³.

Wśród tysięcy dokumentów polskiej emigracji z Archiwum Wojennego w Vincennes jest kilka pism związanych z osobą ks. Aleksandra Kazimierza Pułaskiego – ekspijara, radykała i kapelana w korpusie gen. Józefa Dwernickiego. Ta zasłużona dla Wielkiej Emigracji postać nie doczekała się dotąd biografii, chociaż Marian Tyrowicz opracował jego biogram i jest autorem dokładnego artykułu biograficznego¹⁴. Nieco szczegółów biograficznych dostarczają opracowania wspomnianego już Władysława Rostockiego¹⁵. Francuskie źródła archiwalne rzucają nowe światło na jego pobyt w kraju nad Sekwaną i Loarą. Z korespondencji władz wojskowych wynika, że ks. Pułaski przybył do Francji na początku 1832 roku z paszportem wystawionym w Dreźnie. Do zakładu w Awinionie dotarł przez południe Niemiec, gdzie, jak raportował zastępca komendanta, postrzegany był jako osoba niebezpieczna, ze względu na zaangażowanie w krwawe rozrachunki polityczne w Warszawie w dniu 15 sierpnia 1831 roku. Ks. Pułaski podlegał bacznej obserwacji policji, niemal od pierwszych dni pobytu na emigracji. Z Frankfurtu i Metz pochodzą pierwsze doniesienia dotyczące tego kapłana. Z *dépôt* w Awinionie wyjechał do francuskiej stolicy na przełomie lipca i sierpnia 1832 roku. Do Paryża przybył ks. Pułaski pod fałszywym nazwiskiem woźnicy Valentina Grahusa i zamieszkiwał pod adresem 13 rue Saint-Michel. Z opisywanej w piśmie obserwacji wynika, że rzadko widywał się z Joachimem Lelewelem, ale utrzymywał kon-

¹³ SHAT, XL 57 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* A à C (1832–1835); XL 58 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* D à F (1832–1835); XL 59 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* G à H (1832–1835); XL 60 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* I à J (1832–1835); XL 61 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* K (1832–1835); XL 62 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* L à O (1832–1835); XL 63 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* P à R (1832–1835); XL 64 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* S à U (1832–1835); XL 65 – *Réfugiés polonais: pièces individuelles* V à Z (1832–1835): *contrôle général des officiers, sous-officiers, soldats polonais du dépôt d'Avignon* (1833).

¹⁴ M. Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832–1863. Przywódcy i kadry członkowskie. Przewodnik bibliograficzny*, Warszawa 1964, s. 310; idem, *Pułaski Antoni Felician*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIX, Kraków 1986, s. 363–366; idem, *Drogi radykalizmu społecznego Aleksandra Pułaskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, z. LXIII, nr 4–5, s. 125–129.

¹⁵ W. Rostocki, *Działalność emigracyjna w Belgii i Anglii księdza Kazimierza Aleksandra Pułaskiego w świetle nowych źródeł*, „Roczniki Humanistyczne” 1978, t. XXVI, z. 2, s. 123; idem, *Korespondencja...*, s. 511–516; idem, *Powstańcze noty biograficzne ks. K. A. Pułaskiego dla „Deutsche Tribune” (1831 rok)*, „Roczniki Humanistyczne” 1986, t. XXXIV, z. 2, s. 403–406.

takty z rodakami. Jego sytuację materialną określano jako nędzną. Podawano również rysopis tego księdza (wzrost średni, cera blada, krótkie włosy, braki w uzębieniu, dobry stan zdrowia, wiek około 30–40 lat). W listopadzie 1832 roku ks. Pułaski listownie zwrócił się do ministra wojny Jeane`a de Dieu Soult'a z prośbą o przyznanie stałego pobytu w Paryżu oraz zasiłek pieniężny¹⁶. Ze względu na działalność polityczną w 1833 roku duchowny został wraz z innymi radykałami polskimi aresztowany i wydalony z Francji. Wyjechał do Belgii, gdzie aktywnie włączył się w działalność organizacji lewicowych. W kwietniu 1834 roku opuścił Brukselę i dotarł na Wyspy Brytyjskie. Lubelski historyk, W. Rostocki, w oparciu o korespondencję ks. Aleksandra Kazimierza Pułaskiego z kapelanem emigracji polskiej w Londynie bernardynem, o. Stanisławem Józefem Brzezińskim¹⁷ przedstawił ogrom problemów, z jakimi borykał się ten kapłan w ostatnich latach życia. Z epistolariów tych wynika, że ks. Pułaski cierpiał straszliwą nędzę, ubierał się w łachmany i przymierał głodem. W jednym z listów z listopada 1837 roku ten duchowny pisał:

Odniosłem ci książkę. Byłbym ci mocno wdzięczny, gdybyś mi przysłał inną. Mam jeszcze inne prośby. Czybyś mi nie mógł użyczyć nieco kawy? cukru? Czy nie masz jakichś rzeczy co do odzieży, których już mało używasz? Cała moja odzież złożona jest z gałganów, lecz najspieszniej potrzebuję części odzieży bliskiej ciała: koszuli, pończoch, gatek ciepłych, kaftanika, chustki ciepłej na szyję, spodni nieparadnych lecz ciepłych, a jeżeli można to i jakiego starego surduta. Może ci przyjaciele twoi w tym dopomogą, lecz nie bierz nic od Glejnicha¹⁸, on nad swoją możliwość przez kilka [...] tygodni żywił mnie¹⁹.

¹⁶ SHAT, XL 62, Réfugiés polonais: pièces individuelles, L–R, Ministère de la Guerre, Minute, Paris, 10 II 1832; 5e Division Militaire, Ministère de la Guerre, Metz, 29 X 1832, Paris, 2, 21 XI 1832; Minute de la lettre écrite, Ministère de la Guerre, 26 VIII 1832; Ministère de l'Intérieur, Paris 29 IX 1832, Marsylia, 16 X 1832.

¹⁷ O. Stanisław Poncján Brzeziński (1795–1855) był gwardianem bernardynów w Józefowie (1825–1832) i Radecznicy (1834). Za pomoc udzieloną partyzantom Józefa Zaliwskiego został aresztowany. W czasie transportu do cytadeli warszawskiej udało się o. Brzezińskiemu zbiec, a następnie przez Wolne Miasto Kraków wyjechać w 1836 r. do Anglii. Był duszpaste-rzem emigracji w Londynie w latach 1836–1849. Zob. K. Marchlewicz, *Wielka Emigracja...*, s. 171–180; J. Kuzicki, *Duchowieństwo Wielkiej Emigracji na Wyspach Brytyjskich (1831–1863)*, „Studia Polonijne”, t. XXXII, 2011, s. 8, 11, 16–17, 20–26.

¹⁸ Józef Gleinich (1804–1870). W powstaniu walczył jako podporucznik. Na emigracji we Francji uczestniczył w wyprawie frankfurckiej i węglarstwie. W 1833 r. organizował poręby karbonarskie w Galicji, aresztowany przez Austriaków deportowany do Triestu. Od 1837 r. w Londynie, gdzie był sekretarzem Gminy Londyn. W czasie wojny krymskiej zgłosił się do dywizji kozaków sułtańskich. W 1858 r. powrócił do kraju i pracował w Ordynacji Zamoy-skiej. Zob. R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. II, Warszawa 1996, s. 79.

¹⁹ Cyt. za ks. K. A. Pułaski do o. S. P. Brzezińskiego, XI 1837, [w:] W. Rostocki, *Koresponden-cja ks. Kazimierza Aleksandra Pułaskiego...*, s. 513.

Bernardyn Brzeziński odpowiadając na te natręctwa deklarował:

[...] Zaręczam teraz i na później dać więcej nie mogę, bo jestem, jak wiadomo, w Londynie a nie w Józefowie, w którym mi na niczym nie zbywało. I to jeszcze dodać muszę, że nie jeden to tylko ty bracie jesteś między nami potrzebnym zaślikiem. Na wszelkie pisma szkoda papieru i atramentu, szkoda czasu i miłość nie pomoże, kiedy człowiek goły. Wstydzilibym się nawet mojej gospodyni parę kawalków dla ciebie zostawić cukru, bez którego żyć można. Chleb, woda – te dwa artykuły są życiem fizycznym człowieka. [...] 18 b. m. wieczór koszule i gatki dam tobie²⁰.

Listy te pokazują również u ks. Pułaskiego oznaki rozstroju nerwowego lub depresji. Zmarł on w 1838 roku w Londynie prawdopodobnie wskutek pobicia rabunkowego²¹.

W korespondencji ministerialnej odzwierciedlone są czasem indywidualne dramaty kapelanów. Kapelan powstania litewskiego – unita Bonifacy Zawitniewicz – po jego upadku schronił się w Galicji, skąd przez port w Treście na pokładzie statku „La Regina” miał być przetransportowany do Stanów Zjednoczonych. Udało mu się jednak zejść na ląd w Marsylii, skąd został wysłany do Algierii, do Oranu²². W Afryce Północnej popadł w problemy zdrowotne i podjął zabiegi o powrót do Francji. Z listu oficera francuskiego w Oranie do ministra wojny z 19 lipca 1834 roku dowiadujemy się, że ks. Zawitniewicz był w podeszłym wieku, chory, wymagający opieki i bez środków do życia. Z tego względu skierowano ks. Zawitniewicza na korwecie „La Perla” do Privas w departamencie Ardèche²³. Z Privas wyjechał ks. Zawitniewicz do Marsylii, gdzie w 1836 roku osiadł przy kościele św. Józefa. Inne szczegóły życia tego unickiego kapłana poznajemy z jedyne go listu zachowanego w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Dnia 5 sierpnia 1836 roku w Marsylii ks. Zawitniewicz pisał w liście do pułkownika Horodyskiego²⁴.

²⁰ Cyt. za O. S. P. Brzeziński do ks. K. A. Pułaskiego, (Londyn) 13 XI 1837, [w:] ibidem, s. 514.

²¹ Ibidem, s. 511–515. Do położenia materialnego ks. K. A. Pułaskiego odnosili się w korespondencji Leonarda Niedźwieckiego, zob. K. Marchlewicz, *Emigracja bez znieczulenia. Londyńskie listy Ignacego Jackowskiego do Leonarda Niedźwieckiego ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej*, [w nieniejszym tomie].

²² J. Kuzicki, *Nieść wiarę...*, s. 128–129.

²³ SHAT, XL 65, Réfugiés polonais: pièces individuelles, V-Z, Ministère de la Guerre, Minute, Oran, 19 VII 1834.

²⁴ Inocenty (Jacenty) Horodyski (1786–1848). W powstaniu major 10 pułku ułanów, następnie pułkownik jazdy. Wydalony w 1836 r. z Krakowa do Triestu, skąd został przetransportowany do Marsylii. Zamieszkał tam wraz z żoną i dziećmi. Członek Towarzystwa Demokratycznego Polski, Zjednoczenia Emigracji Polskiej i Stronnictwa Wojskowego. Zob. R. Bielecki, *Słownik biograficzny*..., t. II, s. 162.

Będąc miotanym przez nieszczęścia wspólne moim rodakom, jestem więcej nieszczęśliwy niż oni, gdy sobie przypomnę żonę i dwoje dzieci osieroconych, bez sposobu utrzymania się i opieki. Serce i umysł ojca i męża w chwilach na torturach i w mękach trudnych do opisanie [...] Życzeniem moim jest czyliby żony i dzieci jakim cudownym sposobem do Marsylii sprowadzić nie można by było²⁵.

W dalszej części pisma podaje szczegóły swego życia. Do chwili rozpoczęcia powstania mieszkał wraz z rodziną w guberni grodzieńskiej w powiecie kobryńskim, gdzie posiadał majątek składający się z 5 dymów oraz parafię w majątku pani Żukowej. W insurekcji listopadowej wraz z parafianami walczył w oddziale Tytusa Pusławskiego. Po rozbiciu tego oddziału przekradł się do Galicji, skąd powrócił do powstania w województwie sandomierskim, gdzie bił się w korpusie gen. Samuela Różyckiego. Po zakończeniu walki przez Podgórze powrócił do Galicji. Tam, we Lwowie ujęty przez Austriaków, przez Brno został przetransportowany do Triestu, skąd odesłany wraz 27 towarzyszami do Francji i Algierii. Nie opisuje on szczegółów pobytu na emigracji, dowiadujemy się jedynie o miejscach zamieszkania oraz źródłach utrzymania. W Marsylii [...] *będąc przypuszczonym do hierarchii kościelnej i wypełnienia obowiązków powołania mego u św. Józefa ciągle w tym mieście zamieszkuję²⁶*. Od napisania tego listu ks. Bonifacy Zawitniewicz żył jeszcze półtora roku, zmarł w 1839 roku.

Z obliczeń autora wynika, że ponad 100 księży i kapelanów powstańczych weszło w XIX wieku w struktury lokalnego Kościoła katolickiego we Francji. Kilkudziesięciu księży pracowało w strukturach duszpasterskich w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i innych krajach. Duchowni polscy zajmowali w hierarchiach parafii podrzędne stanowiska diakonów czy wikariuszy. Niektórzy z nich byli tylko rezydentami przy kościołach katolickich²⁷. W zabiegach o posady kościelne starano się pozyskać przychylność księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. W 1833 roku powstańczy naczelny kapelan Gwardii Ruchomej, Jan Ziemiński²⁸, pisał:

Nie mając żadnego prawa do zasług a następnie do względów Waszej Księżęcej mości podzielałam tułactwo zasłużonych w Ojczyźnie. Z całą spokojnością umysłu poddaję się temu losowi [...] dziś skoro Rząd zniżył wsparcie do tego stopnia, że niepodobna zapewnić sobie schronienia i wyżywienia, ośmielam się narazić Waszej Księżęcej Mości – Nie żądam żadnego wsparcia pieniężnego, ale proszę,

²⁵ Biblioteka Czartoryskich (dalej: BCZ), rkps 6690 IV, ks. B. Zawitniewicz do płk. Horodyskiego, Marsylia, 5 VIII 1836.

²⁶ Ibidem.

²⁷ J. Kuzicki, *Kapelani oraz inni duchowni...*, s. 141–152.

²⁸ Ks. Jan Ziemiński ur. 1780 r. w Łukowie. Na emigracji przebywał w Bourges, Alençon, Livarot. Zm. w 1840 r. w Saint-Basil, zob. J. Kuzicki, *Nieść wiarę...*, *passim*.

abyś raczył swoimi wpływami wyrobić mi u rządu francuskiego możliwość zrobienia sobie przy jakimś kościele lub szpitalu zastugę duchowną. Są tu parafie bez księży [...] Będę pracował do ostatniego tchnienia, aby szczątki mojego życia uratować od głodu. Znany jestem Waszej Księżęcej Mości, bo na jego rozkazy poświęciłem się na kapelana w powstaniu²⁹.

Inny kapelan Legii Litewsko-Wołyńskiej karmelita Stefan Wallner (Walner) w II połowie 1832 roku znajdował się w Awinionie, skąd zwrócił się do ministra wojny marszałka Soult'a z prośbą o przeniesienie do Tuluzy³⁰. W tym mieście, jak wynika z listu, usiłował kontynuować studia teologiczne. Chciał również w dalszym ciągu pobierać subsydia na podróż i skromne życie³¹. Prośba ta za pośrednictwem gen. Damrémonta, dowódcy 8 dywizji (dywizjonu) w Marsylii, została wysłana do ministra wojny z adnotacją, że ten *obcokrajowiec i duchowny zasługuje na przychylność rządu [...] popieram jego prośbę*. W końcu ministerstwo wyraziło zgodę i z początkiem 1833 roku ks. Wallner opuścił awinioński *dépot*³². Dalsza tułaczka ks. Wallnera wiodła m.in. przez Tuluzę, Caen, Paryż. Trudy życia odbiły się na jego zdrowiu i zmusiły do wyjazdu do słynnej francuskiej miejscowości uzdrowiskowej – Vichy. Koszty pobytu tutaj okazały się duże. Musiał więc szukać pomocy u księcia Jerzego Adama Czartoryskiego. W 1842 roku pisał:

Będąc już lat dziesięć na wygnaniu, żadnej nie żądałem pomocy, dziś przy mym szczupłym żołdzie utrzymywać się nie mogę, a słabość dwuletnia niszczy dochód, jaki z Kościoła mieć mogę. Nie jestem w stanie z subsydiów tego, którego rząd mi przysłał opłacić życia, które dubelt kosztuje u wód niżeli na miejscu [...] nie mam żadnych dochodów, ani mszy św. nie odprawiam, nie mam skąd płacić życia – szpitalnego stołu odmówiono, każą płacić franka dziennie skąd go wezmę, zatem udziel mi Jaśnie Panie swojej pomocy³³.

Dwa lata później ks. Wallner wyjechał do Lyonu, gdzie zamieszkał wraz z krewnym Antonim Chądzyńskim³⁴, który wraz z żoną wychowywał sze-

²⁹ BCZ, rkps 6690 IV, J. Ziemiański do A.J. Czartoryskiego, Bourges, 7 VI 1833.

³⁰ Ks. Stefan Wallner ur. 1803 r. na Mazowszu, w powstaniu listopadowym kapelan Legii Wołyńskiej. Na emigracji we Francji nie pełnił funkcji kapłańskich. W 1850 r. wyjechał do Grecji, gdzie zmarł rok później, zob. J. Kuzicki, *Nieść wiarę..., passim*.

³¹ SHAT, XL 65, Réfugiés polonais: pièces individuelles, V-Z, S. Wallner au Ministère de la Guerre, Avignon, 24 X 1832.

³² Ibidem, Commandant de la 8-e Division Militaire au Ministère de la Guerre, Marseille, 4 I 1833; Ministère de la Guerre au Commandant de la 8-e Division Militaire, Paris, 17 I 1833.

³³ BCZ, rkps 6687 IV, S. Wallner do A.J. Czartoryskiego, Vichy, 14 VI 1842, S. Wallner do H. Błotnickiego, Vichy, 20 VI 1842.

³⁴ Antoni Chądzyński (1792–1877). Jako podoficer brał udział w wyprawie Napoleona na Rosję. W powstaniu listopadowym walczył w oddziałach gen. M. Rybińskiego. Na emigracji

ścioro dzieci. Sytuacja materialna rodziny zmusiła zakonnika do ponownej interwencji u księcia. W lutym i czerwcu 1844 roku dwukrotnie prosił o pomoc materialną dla Chądzyńskich. W jednym z listów pisał:

[...] będąc świadkiem ich nędzy nie mogę dopomóc, gdyż i mnie tenże sam los spotkał co i Chądzyńskiego, że w tymże samym dniu co jemu Prefekt odciął mi żołąd. Zapewne nasze pokrewieństwo dało mu do tego powód, dwa razy mi to bolesne jest, gdyż z dwudziestu sous co mi Kościół płaci za mszę, jeżeli zdrowie pozwala, sam nawet wyżyć nie mogę³⁵.

Ciekawe losy kleryka Leona Jakubowskiego z powstania styczniowego odnajdujemy w jego korespondencji z księciem Władysławem Czartoryskim. W zbiorach Biblioteki Czartoryskich zachowały się dwa listy Jakubowskiego oraz jedno pismo dotyczące jego osoby. Pochodzący z Królestwa Polskiego walczył w oddziale gen. Mariana Langiewicza. Ranny w nogę po sześciu miesiącach służby wstąpił do Seminarium Duchownego w Płocku, gdzie przebywał do 1865 roku. Po aresztowaniu i zesłaniu na Syberię miejscowego biskupa ordynariusza – Wincentego Popiela, rozwiązano seminarium duchowne. Wówczas część kleryków zaangażowanych w insurekcję została wzięta do wojska rosyjskiego. Jak wynika z listu, Jakubowski zdezerterował i uciekł do Szwajcarii, skąd po upływie miesiąca wyjechał do Rzymu. Tam przez około pięć lat służył w oddziałach żuawów papieskich. Po wkroczeniu do Rzymu Wiktora Emanuela II rozwiązano rzymskie wojsko. Wówczas wraz z dowódcą gen. de la Chavettem i Polakami z tych oddziałów przedostał się do Francji. W czasie wojny francusko-pruskiej 1870–1871 został dwukrotnie ranny pod Orleanem, Lamantem. Po klęsce Francji i amnestii pozostał w Paryżu, gdzie znalazł się bez środków do życia

[...] bez grosza w kieszeni, bez żołądka ani żadnej pomocy rządowej, mimo tego, że im służyłem i krew za Francję przelewałem. Dziś jestem zupełnie opuszczonym bez żadnego ratunku, podałem się do Ministerium Spraw Wewnętrznych o wyjazd o opuszczenie Francji, odpowiedzi nie mogę się doczekać już od miesiąca przeszło. Tym czasem żyć i stancje opłacać potrzeba³⁶.

Księcia Czartoryskiego prosił o jednorazowe wsparcie. Do listu dołączono świadectwo służby w wojsku papieskim w języku łacińskim. Emigracyjna

należał do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, następnie Towarzystwa Monarchicznego 3 Maja. Pod koniec życia wrócił do Galicji do Lwowa. Zob. R. Bielecki, *Słownik biograficzny...*, t. I, Warszawa 1995, s. 284.

³⁵ BCZ, rkps 6687 IV, S. Wallner do A.J. Czartoryskiego, Lyon, 10 II i 23 VI 1844.

³⁶ BCZ, rkps 6665, Leon Jakubowski do Władysława Czartoryskiego, Paryż, 20 III 1874.

teka Leona Jakubowskiego zawiera również krótką opinię wystawioną przez kapelana emigracji we Francji ks. Władysława Witkowskiego³⁷.

Znany nam P. Jakubowski w Wersalu mieszkający mówi, że niedostatek cierpi, ale tego trudno stwierdzić. Ojciec Aleksander [Jełowicki, zmartwychwstaniec, przyp. J. K.]³⁸ zna go podobno dobrze, bo wiem, że się o nim w pewnej okoliczności korzystnie wyraził³⁹.

Niestety nie wiadomo jakie były dalsze losy Jakubowskiego, gdyż na tym korespondencja się urywa.

Dramatyczny opis sytuacji materialnej znajdujemy również w liście kapelana powstańczego wówczas kleryka Adolfa Śnigurskiego do księcia Władysława Czartoryskiego, pisanym w Nicei 5 lipca 1866 roku. Wynika z niego, że Śnigurski jako alumn seminarium duchownego diecezji kamieniecko-podolskiej wziął udział w powstaniu styczniowym. Po zakończeniu walki udał się do Rzymu, gdzie studiował w Collegium Romanum⁴⁰. Jeszcze przed święczeniami kapłańskimi starał się o przydział do diecezji rzymskiej lub innej w Europie Zachodniej. W tym celu musiał otrzymać zaświadczenie od biskupa o odbyciu studiów teologicznych. Okazało się to niemożliwe z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, w 1866 roku władze carskie zlikwidowały diecezję kamieniecką⁴¹, po drugie, komunikacja z krajem okazała się niemożliwa. Kleryk Śnigurski pisał:

³⁷ Władysław Witkowski CR (1837–1893), zmartwychwstaniec. Sanitariusz i tajny kapelan w okresie Komuny Paryskiej; za zasługi otrzymał Krzyż Legii Honorowej. Utrzymywał bliskie kontakty z nuncjuszem papieskim w Paryżu arcybiskupem Włodzimierzem Czackim. Przełożony Misji Polskiej w Paryżu (1877–1893). Zob. M. Gmurczyk-Wrońska, *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*, Warszawa 1996, s. 166–168.

³⁸ Aleksander Jełowicki (1804–1877) powstaniec listopadowy, walczył w Legii Litewsko-Ruskiej, poseł na sejm powstańczy. Na emigracji we Francji wydawca, współzałożyciel Towarzystwa Naukowej Pomocy. Należał do Towarzystwa Literackiego i Towarzystwa Dobroczynności Dam Polskich. Wstąpił do seminarium duchownego w Wersalu. Po święceniach kapłańskich wikary w Auteuil i Saint-Cloud (1841–1842), następnie wszedł do zmartwychwstańców. Przełożony Misji Polskiej w Paryżu (1849–1877). Zob. J. Klechta, *Powstaniec, tułacz, kapłan – ks. Aleksander Jełowicki (1804–1877), pierwszy rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji*, Paryż 2004, *passim*.

³⁹ BCZ, rkps 6665, Świadczenie służby w wojsku papieskim Leona Jakubowskiego, Parigi, 18 X 1873, list ks. W. Witkowski do W. Czartoryskiego, Paryż, 15 V 1875.

⁴⁰ Według J. Iwickiego Adolf Śnigurski urodził się w 1843 r. w Bielsku w zaborze austriackim. W 1861 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Kamieńcu Podolskim i przebywał tam aż do wybuchu insurekcji 1863 r., zob. J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. I, 1836–1886, Katowice 1990, s. 643 (przypis 171).

⁴¹ Więcej zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, s. 194; idem, *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. XIX (1969), s. 340–343, t. XX (1970), s. 289–293.

do kraju w żaden sposób wrócić nie mogę a tu jest rozporządzenie S^{tego} [świętego] Consilium Trydenckiego aby do ordynacji bez tytułu i zaświadczenia z swojej diecezji nie przyjmować. Otóż gdy jednego i drugiego dostać mi było niepodobna albowiem za dokumentami więcej niż dwadzieścia razy pisałem do kraju, a na żaden list odpowiedzi nie miałem⁴².

Aby otrzymać niezbędne świadectwa wyjechał nawet na siedem tygodni do Krakowa, ale podróż ta nie przyniosła efektów. Wówczas Śnigurski powrócił do Rzymu, gdzie zwrócił się do jednego z arcybiskupów Ameryki Południowej z prośbą o przydział do diecezji Rio de Janeiro w Brazylii. Według obietnicy miał otrzymać także miejsce w seminarium duchownym, ale musiał nauczyć się języka hiszpańskiego i portugalskiego. Wyjechał wtedy na południe Francji, skąd miał wyruszyć za ocean. Nie miał jednak pieniędzy na dalszą podróż. Księcia Czartoryskiego informował:

przybyłem do Nicei skąd dalej drogi kontynuować bez funduszków niepodobna z przyczyny ogromnej przestrzeni między Niceą a Bordeaux, a co więcej z Bordeaux przybycie Atlantyku. Taka tedy niedola zmusza mię najpokorniej prosić Jaśnie Oświeconego Księcia Pana o podanie mi ratunku [...] Pobyt mój tu jest okropny bez najmniejszego funduszu, że tak powiedzieć mogę bez przytułku i posiłku. Dzwonię zębami po kompaniach Nicei⁴³.

Jednakże do Rio de Janeiro prawdopodobnie kleryk ten nie dotarł, zamiast tego spotykamy go w Ameryce Północnej, wśród Polonii. Jak wynika z opracowania ks. Johna Iwickiego w 1870 roku Adolf Śnigurski przybył do Teksasu. Przez pewien czas kierował szkołą polską w osadzie Panna Maria. W kwietniu 1872 roku został wyświęcony na kapłana przez biskupa Claude'a Dubuisa, który przydzielił ks. Śnigurskiego do polskiej kolonii w Yorktown. Przeniósł się następnie do Wisconsin i Illinois. W 1884 roku powrócił do Martinez w Teksasie. Z zamieszczonej notki biograficznej wynika, że w latach 1892–1893 ks. Śnigurski pracował jako wikary w parafii św. Jadwigi w Chicago⁴⁴.

Uwagi końcowe

Kończąc, należy zaznaczyć, że wykorzystano zaledwie kilka listów z ogromnej korespondencji kapelanów. Ze względu na ograniczone rozmiary publikacji autor wyselekcjonował spuściznę epistolarną charakterystyczną dla zobra-

⁴² BCZ, rkps 6684, A. Śnigurski do W. Czartoryskiego, Nicea, 5 VII 1866.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ J. Iwicki, *op. cit.*, t. I, s. 305, 311, 640–641 (przypis 133); idem, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. II, 1886–1932, Kraków–Kielce 2007, s. 55.

zowania wychodźczego położenia materialnego kapelanów, którzy poświęcili się dla sprawy narodowej i niepodległościowej. Przytoczone wyżej epistolaria pochodzące z bibliotek krakowskich oddają jednak sytuację materialną polskich kapelanów. Podobnie materiały źródłowe z francuskiego archiwum wojennego pozwalają poznać rozproszenie, szczegóły życia oraz warunki bytowe Polaków we Francji w latach 30. XIX wieku. Jak wynika z cytowanych wyżej listów, przy prośbach do opiekunów emigracji polskiej i władz francuskich dołączano często dane biograficzne. Znajdujemy tam m.in. szczegóły dotyczące pochodzenia, walki w powstaniu, miejscach pobytu na emigracji czy też dane dotyczące zaangażowania duszpasterskiego. Często pojawiającym się w korespondencji elementem jest opis nędzy materialnej, braku środków do życia, co wynikało ze szczupłego zasiłku rządowego oraz braku pomocy ze strony rodziny, parafii (zakonu) z kraju. Księża polscy, którzy podjęli obowiązki duszpasterskie w parafiach francuskich, otrzymywali niedostateczne wynagrodzenia od miejscowych proboszczów. Sprawy opisywane w korespondencji kapelanów powstańczych nie odbiegały zasadniczo od problemów, które przedstawione są w listach świeckich tułaczy. Dominuje w nich codzienna walka o przetrwanie na emigracji, znalezienie środków do życia.

SUMMARY

Correspondence of chaplains of the Polish national uprisings in the nineteenth century as a source of the history of emigration

According to the source query, more than 60 chaplains from the November Uprising emigrated in the years 1831–1832 to Western Europe (mainly France), the United States and to Algeria which was being conquered by the government of Louis Philippe. In the period 1832–1863 further 50–60 priests had to leave their homeland. Moreover, the defeat of the January Uprising caused even further emigration of clergymen. According to estimates, in 1863–1865 there were about 210 priests in France and the Papal States. The author undertakes an analysis of selected correspondence of chaplains as a source for the history of Polish emigration in France in the nineteenth century. Among the numerous epistolary sources, selected letters were chosen which can be found in the Military Archives at Chateau de Vincennes, the Princes Czartoryski Library and the Bernardine Archives in Krakow. This is both official and private correspondence. Epistolary legacy is an important source in biographical research, as one can find there, among others, details concerning social origin, participation in the uprising, places of emigration or pastoral activities.